

Weronika Karwaszewska, 16 lat

Liceum Ogólnokształcące im. Fryderyka Chopina w Sochaczewie

„Bez końca”

Zamyka oczy, zatyka uszy

A nadal słyszy krzyki i wrzaski

Przekleństwa, żarty, wyzwiska

I tak bez końca...

Dzień w dzień, bez końca...

Zakaz kontaktu, zakaz mówienia

Stany lękowe, depresja, nerwica

I ciągle słyszy

Upokorzenia, manipulacje

I tak bez końca...

Dzień w dzień, bez końca...

Tłuczenie talerzy

Trzaskanie drzwiami

Rzuty nożami

To jego codzienna rozrywka

Która nigdy nie ma końca

Zabija od środka, głęboko dotyka

Kłuje gdzieś w sercu i w głowie

A ciągle to słyszy

I tak bez końca...

Dzień w dzień, bez końca

Aż kiedyś nadejdzie ta chwila,

Że pogrzebie gdzieś głęboko

Tajemnicę tę ogromną

To będzie koniec

Koniec tego piekła